

KS. WŁADYSŁAW GŁOWA

BÓG W TRÓJCY ŚWIĘTEJ JEDYNY: OJCIEC, SYN I DUCH ŚWIĘTY W WIELKOPOSTNYCH HOMILIACH LITURGII GODZIN

Przez homilie Liturgii Godzin należy rozumieć czytanie z pism Ojców Kościoła, autorów kościelnych i dokumentów soborowych, umieszczone w Godzinie Czytań, po czytaniu biblijnym. Te czytania patrystyczne zawierają nieocenione skarby duchowe stanowiące spuściznę Kościoła. Dają wiernym nie tylko możliwość wniknięcia w znaczenie okresów i świąt liturgicznych, ale także podbudowują ich duchowość i ożywiają pobożność¹. W celu rozwiązania problemu ujętego w temacie, analizie poddano 44 czytania patrystyczne tego okresu. Są to fragmenty z homilii², kazań³, listów⁴, komen-

Ks. dr hab. WŁADYSŁAW GŁOWA, prof. nadzw. – kierownik Katedry Homiletyki w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Rynek 35, 37-300 Leżajsk, tel. (017) 242-63-00.

¹ Por. *Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin* (odtąd: OWLG). W: *Liturgia Godzin* (odtąd: LG). T. 1: *Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego*. Poznań 1982 s. 72 nr 165.

² Homilia św. Jana Chryzostoma, biskupa (s. 58-60); Homilia św. Asteriusza, biskupa Amazji (s. 101-102); Homilia św. Bazylego Wielkiego, biskupa (s. 179-180); Homilia Orygenesesa, kapłana, do Księgi Kapłańskiej (s. 229-230); Homilia paschalna Melitona z Sardes, biskupa (s. 354-355).

³ Kazanie św. Leona Wielkiego, papieża (s. 51-53; 122-123; 236-237; 250-252; 286-287); Kazanie św. Grzegorza z Nazjanzu, biskupa (s. 80-82; 213-214; 312-313); Kazanie św. Piotra Chryzologa, biskupa (s. 185-187); Kazanie św. Andrzeja z Krety, biskupa (s. 325-326); Kazanie św. Augustyna, biskupa (s. 333-334).

⁴ Z Listu św. Klemensa I, papieża, do Koryntian (s. 44-46); List św. Maksyma Wyznawcy, opata (s. 243-245); List wielkanocny św. Atanazego, biskupa (s. 258-259; 272-273).

tarzy⁵, katechez⁶, traktatów⁷, rozpraw⁸, dzieł⁹, ksiąg¹⁰ i dokumentów soborowych¹¹

Wśród zagadnień poruszanych we wspomnianych homiliach, oprócz tematu zasadniczego, czyli nauki o Wielkim Poście, który wysuwa się na plan pierwszy, homilie te pozwalają nam jeszcze odkryć wiele prawd o Bogu w Trójcy Jedynym, o Ojcu, Synu i Duchu Świętym.

„Cała ekonomia Boża jest wspólnym dziełem trzech Osób Bożych. Podobnie bowiem, jak Trójca ma jedną i tę samą naturę, tak ma również jedno i to samo działanie [...] Także całe życie chrześcijańskie jest komunią z każdą z Osób Bożych, bez jakiegokolwiek ich rozdzielenia. Kto oddaje chwałę Ojcu, czyni to przez Syna w Duchu Świętym; kto idzie za Chrystusem, czyni to, ponieważ Ojciec go pociąga, a Duch porusza” (KKK 258; 259).

O Trójcy Świętej, jako jednym Bogu Starego i Nowego Testamentu, poucza św. Fulgencjusz, biskup Ruspe, mówiąc o „żertwach ze zwierząt ofiarnych Starego Przymierza, w których wyobrażona była ta najwdzięczniejsza ofiara, w której miał za nas złożyć miłosiernie samego siebie Bóg Syn według ciała” I tak jak w czasach Starego Przymierza ofiary ze zwierząt były składane Bogu Ojcu, Synowi Bożemu i Duchowi Świętemu, tak samo w czasach Nowego Przymierza, Trzem Boskim Osobom, „Kościół katolicki w wierze i miłości składa nieustannie na całej ziemi ofiarę chleba i wina”

⁵ Z komentarza św. Augustyna, biskupa, do Psalmów: Ps 61, 2-3 (s. 73-75); Ps 141, 1-6 (s. 137-138); Ps 86, 1 (s. 292-293); Z Komentarza św. Augustyna, biskupa, do Ewangelii św. Jana (s. 171-172; 220-222; 347-348); Z komentarza św. Hilarego, biskupa, do Psalmów: Ps 128, 1-3 (s. 150-151); Z komentarza św. Grzegorza Wielkiego, papieża, do Księgi Hioba (s. 206-207); Z komentarza św. Jana Fishera, biskupa i męczennika, do Psalmów: Ps 130 (s. 279-281).

⁶ Katecheza św. Jana Chryzostoma, biskupa (s. 130-131).

⁷ Z traktatu św. Ireneusza, biskupa, *Przeciw Herezjom* (s. 65-66; 143-144; 157-158); Z traktatu św. Cypriana, biskupa i męczennika, *O modlitwie Pańskiej* (s. 87-89); Z traktatu św. Ambrożego, biskupa, *O unikaniu świata* (s. 163-165); Z traktatu Tertuliana, kapłana, *O modlitwie* (s. 199-201).

⁸ Z *Rozpraw* Afrahata, biskupa (s. 94-95).

⁹ Z dzieła bł. Elreda, opata, *Zwierciadło miłości* (s. 108-109); Z dzieła św. Fulgencjusza, biskupa Ruspe, *O wierze do Piotra* (s. 305-307); Z dzieła św. Bazylego Wielkiego, biskupa, *O Duchu Świętym* (s. 340-341).

¹⁰ Z księgi św. Teofila z Antiochii, biskupa, *Do Autolika* (s. 192-193).

¹¹ Z Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II: nr 9-10 (s. 114-116); nr 37-38 (s. 264-266); Z konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II: nr 9 (s. 298-300).

(s. 305-306). Św. Jan Chryzostom swoją katechezę, w której zestawia Mojżesza z Chrystusem, przeznaczoną przez Liturgię Godzin na poniedziałek drugiego tygodnia Wielkiego Postu, kończy uwielbieniem Trójcy Świętej: Łaska i miłosierdzie Jednorodzonego Syna, Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, przez którego i z którym Ojcu i ożywiającemu Duchowi niech będzie chwała, cześć i potęga na wieki wieków. Amen” (s. 131).

I. BÓG OJCIEC W HOMILIACH WIELKOPOSTNYCH

Homilie Liturgii Godzin z okresu Wielkiego Postu proponują wiele tematów do rozważań o Bogu naszym Ojcu. Najważniejsze z nich to: Boże przymioty, stosunek Boga Ojca do tych, którzy podejmują pokutę, Jego stosunek do Jezusa Chrystusa.

1. *Różne określenia i przymioty Boga Ojca*

„Bóg objawił się Izraelowi, swemu ludowi, pozwalając mu poznać swoje imię. Imię wyraża istotę, tożsamość osoby i sens jej życia. Bóg ma imię; nie jest jakąś anonimową siłą. Ujawnić swoje imię oznacza pozwolić, by inni mogli nas poznać, w jakiś sposób ujawnić siebie, stając się dostępnym, możliwym do głębszego poznania i do bycia wzywaniem po imieniu” (KKK 203). Nasz Bóg sam nazwał Siebie „Ja Jestem, Który Jestem”; jest On Bogiem żywym, Bogiem ukrytym (por. Iz 45,15), a zarazem bliskim ludziom, Bogiem – Prawdą i Miłością (por. KKK 205-221).

Dla św. Klemensa (s. 45-46) i św. Jana Chryzostoma (s. 59) Bóg Ojciec jest „Panem wszechrzeczy” oraz „Rodzicem i Stwórcą”; dla św. Leona Wielkiego, papieża – „miłosiernym Panem i wszechmocnym Stwórcą” (s. 51-52). Św. Ambroży, powołując się na odpowiednie teksty biblijne, nazywa Boga naszą ucieczką i mocą („*Do Ciebie się uciekam i nie doznam zawodu*”: s. 164) oraz źródłem życia („*Albowiem w Tobie jest źródło życia*”: s. 164-165). Św. Teofil z Antiochii nazywa Boga Lekarzem, który człowiekowi grzesznemu – jeśli się Mu powierzy – uzdrowia chore oczy jego duszy i serca (s.193), a w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II Bóg jest nazwany po prostu Dobroczyńcą człowieka. Tutaj też zostało przypomniane to, co Chrystus Pan objawił o swoim Ojcu, a mianowicie, że „Bóg jest Miłością” (s. 265).

„Spośród wszystkich przymiotów Bożych, Symbol wiary wymienia tylko wszechmoc Bożą; wyznanie jej ma wielkie znaczenie dla naszego życia. Wierzmy, że wszechmoc Boża jest powszechna, ponieważ Bóg wszystko stworzył (por. Rdz 1, 1; J 1, 3), wszystkim rządzi i wszystko może; jest miłująca, ponieważ Bóg jest naszym Ojcem, (por. Mt 6, 9); jest tajemnicza, ponieważ tylko wiara może ją uznać, gdy „w słabości się doskonali” (2 Kor 12, 9; por. 1 Kor 1, 18; KKK 268).

Homilie Liturgii Godzin podkreślają wieczne trwanie Boga („zanim jeszcze bowiem Mojżesz począł istnieć, On już był”: s. 144), Jego duchowość (Tertulian: s. 199), świętość (św. Maksym Wyznawca: s. 244), sprawiedliwość (św. Grzegorz z Nazjanzu: s. 81) i niemieszczenie się w ludzkich pojęciach („On jest ponad wszelkie pojęcie i ponad wszelkie dociekania, ciesząc się wiecznym i niezmaconym pokojem”: s. 163-164), posiadanie przez Niego wszelkich dóbr (s. 144), Bożą wielkość (s. 143), mądrość (św. Teofil z Antiochii: „Jego mądrość jest najwyższa. W niej Bóg stworzył ziemię i niebo, ona kazała rozstąpić się przepaściom i sprawiła, że chmury wylały deszcz”: s. 193), prawdomówność (Afrahat, biskup: s. 95), dobroć (św. Ambroży: „Nikt bowiem nie jest dobry tylko jeden Bóg. Wszystko zatem, co dobre, jest Boże, a wszystko co Boże jest dobre [...]”: s. 163-164). Bóg wysłuchuje tych, którzy Go proszą (“[...] nigdy się nie zamyka na głos błagającego”: s. 186) i można Go ujrzyć tylko oczyma czystej duszy (św. Teofil z Antiochii s. 193).

2. *Stosunek Boga Ojca do Jezusa Chrystusa*

Trójca Święta jest jednością, chociaż Osoby Boskie rzeczywiście różnią się między sobą relacjami pochodzenia. „Ojciec jest Tym, który rodzi; Syn Tym, który jest zrodzony; Duch Święty Tym, który pochodzi”¹² „W relacyjnych imionach Osób Boskich Ojciec jest odniesiony do Syna, Syn do Ojca, Duch Święty do Ojca i Syna; gdy mówimy o tych trzech Osobach, rozważając relacje, wierzymy jednak w jedną naturę, czyli substancję”¹³

Św. Ireneusz, biskup, broniąc prawdziwości wiary, tak właśnie nauczał, twierdząc, że „nie tylko przed stworzeniem Adama, ale zanim jeszcze cokolwiek zaczęło istnieć, Słowo już wielbiło Ojca trwając w Nim i samo doznawało chwały od Ojca zgodnie z tym, co słyszymy z ust tego Słowa:

¹² Sobór Laterański IV (1215): DS 804; por. KKK 253, 254.

¹³ Synod Toledański XI (675): DS 528; por. KKK 255.

«Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwej, zanim świat powstał»” (s. 65-66).

Ten dobry nasz Ojciec – jak poucza św. Cyprian – zapragnął mówić do człowieka. I czynił to najpierw przez proroków, a następnie przez Swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który własnym głosem potwierdza słowa Boga powierzone prorokom (s. 87-88).

Ojcowie Kościoła zwracają także uwagę na stosunek Boga Ojca do Jego Syna, Jezusa Chrystusa w momencie Jego męki. Św. Augustyn podkreśla prawdę, że Ojciec nigdy nie opuścił Swego Syna, także i wtedy, gdy Ten wołał do Niego jako Człowiek: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił” Nie opuścił Go, gdyż jest z Nim jednym Bogiem (s. 137). Św. Klemens I, papież, poucza, że dla Boga Ojca bezcenną wartość przedstawia Krew Jezusa Chrystusa, a poświadcza to fakt, że „wylana dla naszego zbawienia, przyniosła całemu światu łaskę skruchy” (s. 44).

3. *Bóg Stwórca świata, Stwórcą i dobroczyńcą człowieka*

„Podstawowa prawda, której Pismo święte i Tradycja nie przestają nauczać i wysławiać, głosi, że «świat został stworzony dla chwały Bożej»¹⁴ Bóg stworzył wszystko – wyjaśnia św. Bonawentura – «nie po to, by powiększyć chwałę, ale by ją ukazać i udzielić jej»¹⁵ Jedynym powodem, dla którego Bóg stwarza, jest Jego miłość i dobroć: «Kluczem miłości otworzył swoją dłoń, by dokonać dzieła stworzenia»¹⁶ [...] Celem ostatecznym stworzenia jest to, by Bóg, «będący Stwórcą wszystkiego, stał się ostatecznie ‘wszystkim we wszystkich’ (1 Kor 15, 28), zapewniając równocześnie i własną chwałę, i nasze szczęście»¹⁷ (KKK 293; 294).

Wielka dobroć Boga jest tematem rozważań prowadzonych przez św. Grzegorza z Nazjanzu, w jego kazaniu. Przedstawia nam w nim Boga jako Tego, „który zsyła deszcz zarówno na sprawiedliwych, jak i na grzeszników i sprawia, że słońce wschodzi jednakowo dla wszystkich. On udostępnia rozległe obszary ziemi, źródła, strumienie i lasy wszystkim stworzeniom lądowym. Dla ptaków przeznaczył powietrze, wodę zaś dla mieszkańców

¹⁴ Sobór Watykański I: DS 3025.

¹⁵ Św. B o n a w e n t u r a. *In libros sententiarum* 2, 1, 2, 2, 1.

¹⁶ Św. T o m a s z z A k w i n u. *In libros sententiarum* 2, proł.

¹⁷ Sobór Watykański II. Dekret *Ad gentes* 2.

wód, a wszystkim udziela hojnie niezbędnych środków do życia [...]” (s. 81).

Jako akt jedynie Bożej dobroci przedstawia problem stworzenia człowieka św. Ireneusz, biskup, twierdząc, że „Bóg uformował na początku Adama nie dlatego, by potrzebował człowieka, lecz by miał kogoś, komu mógłby udzielić swoich darów” (s. 65; por. s. 143). Ten dobry Bóg następnie „wybrał Patriarchów, żeby ich zbawić”, kształtował swój lud ucząc go jak ma za Nim „zdążyć, przygotowywał proroków, dla niewidzących w Egipcie stał się przewodnikiem, a tym, którzy byli niesforni na pustyni, daje najbardziej surowe prawo. Tym, którzy weszli do ziemi dobrej, udziela godnego dziedzictwa [...]” (s. 143). Ten święty biskup jest pełen podziwu dla Bożej pedagogii w stosunku do Narodu Wybranego, zdążającego do Ziemi Obiecanej. Tam bowiem na pustyni Bóg „wychowywał ów lud, który tak łatwo skłaniał się ku bożkom, usposabiając go przez liczne przywileje do wytrwania w służbie Bożej i powołując go przez to, co drugorzędne do spraw istotnych, to znaczy przez alegorie do prawdy, przez rzeczy doczesne do wiecznych, przez cielesne do duchowych [...] Izraelici zatem przez figury uczyli się bojaźni Boga i trwania w Jego służbie. Tak więc Prawo było dla nich zarówno szkołą wychowania, jak i prorocstwem o rzeczach, które miały się dokonać” (s. 144; por. s. 157-158). I jeszcze św. Ireneusz wskazuje na dekalog jako na środek, którym posłużył się Bóg, aby przygotować „człowieka do przyjaźni ze Sobą i do zgody z bliźnim, co było pożyteczne dla samego człowieka, bo Bóg niczego od niego nie potrzebował” Największą zaś Bożą łaską dla nas jest przybranie nas za synów, co z kolei pozwala nam zrozumieć, że Bóg jest naszym Ojcem, którego winniśmy „kochać całym sercem i pójść, bez odwracania się za Jego Słowem” (s. 157-158).

Wielkie Boże dobrodziejstwa, udzielone człowiekowi począwszy od daru „istnienia i oddychania”, ukazuje swoim słuchaczom św. Grzegorz z Nazjanzu, stawiając im wiele pytań, w swoim kazaniu na temat miłości ubogich (s. 80-82).

Św. Bazyli Wielki, w swojej homilii *O pokorze* (s. 179-180), najpierw przytacza ogólnie stwierdzenie, że Bóg „[...] jest w nas sprawcą i chcenia i działania zgodnie z (Jego) wolą”, a następnie przechodzi do konkretów. Zatem, Bóg udziela nam w pracy siły i odwagi („Pracowałem więcej od wszystkich – powiedział św. Paweł – wszakże nie ja, ale łaska Boża, która jest ze mną”), wrywa człowieka z niebezpieczeństw wbrew wszelkiej ludzkiej nadziei („Sami w sobie – mówi Apostoł – mieliśmy wyrok śmierci,

abyśmy nie pokładali ufności w samych sobie, lecz w Bogu, który wskrzesza umarłych. On to nas wyrwał i wyrywa z tak wielkiego niebezpieczeństwa śmierci. W Nim mamy nadzieję, że nadal będzie nas wyrywał”).

Nieustającą dobroć Boga w stosunku do człowieka biskup Afrahat widzi w przymierzach, jakie w ciągu historii zbawienia Bóg zawierał po kolei z Adamem, Noem, Abrahamem, Mojżeszem. Ponieważ przymierza te były zawsze zrywane przez człowieka, Bóg w swojej dobroci obiecał „ustanowić nowe przymierze [...] W tym przymierzu nie ma już więcej obrzezania ciała jako znaku przynależności do ludu, lecz obrzezanie serca”, w sakramencie chrztu świętego (s. 94-95). Bóg – jak zaznacza św. Atanazy – dla nas ustanowił na początku święta paschalne i „pozwała nam teraz co roku je przeżywać. On Syna swego wydał na śmierć dla naszego zbawienia i z tej samej przyczyny darzy nas uroczystością wyznaczoną dorocznym porządkiem dni. Uroczystość ta prowadzi nas poprzez nacierające zewsząd utrapienia obecnego świata, a Bóg użycza nam radości zbawienia, która z niej wypływa. Czyni z nas bowiem jedno zgromadzenie łączące duchowo tych, co są rozproszeni po całej ziemi...” (s. 258-259).

W końcu – wspominając różne i tak liczne Boże dobrodziejstwa nam udzielone – musimy pamiętać przede wszystkim o tym, co nam przypomina i podaje do rozważania św. Augustyn, biskup, a mianowicie, że „Bóg nie mógł udzielić ludziom większego daru niż ten, że Słowo swoje, przez które wszystko stworzył, uczynił dla nich Głową, a ich samych przybrał za członki dla Jego ciała” (s. 292).

4. Rzeczy stworzone uczą jak należy czcić Boga

„Porządek i harmonia świata stworzonego wynikają z różnorodności bytów oraz związków, jakie istnieją między nimi. Człowiek odkrywa je stopniowo jako prawa natury. Budzą one podziw uczonych. Piękno stworzenia jest odbiciem nieskończonego piękna Stwórcy. Powinno ono budzić szacunek i zachęcać do poddania Bogu rozumu i woli człowieka” (KKK 341).

Papież, św. Leon Wielki, w swoim kazaniu zwraca uwagę słuchaczom, że cała „ziemia zawsze jest pełna miłosierdzia Pana i dla każdego wierzącego sama natura rzeczy stworzonych stanowi lekcję, jak należy czcić Boga, skoro niebo, ziemia, morze i wszystko, co na nich jest, głoszą dobroć i wszechmoc Stwórcy, a cudowne piękno służebnych żywiołów domaga się od rozumnych stworzeń należytego dziękczynienia” (s. 51-52).

II. JEZUS CHRYSSTUS W WIELKOPOSTNYCH HOMILIACH LITURGII GODZIN

„Słowo stało się ciałem, aby nas zbawić i pojednać z Bogiem. Bóg «sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy» (1 J 4,10). «Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata» (1 J 4,14). «On się objawił po to, aby zgładzić grzechy»” (1 J 3,5) – KKK 457. Te wszystkie najważniejsze prawdy o Jezusie Chrystusie znajdujemy w homiliach wielkopostnych Liturgii Godzin.

1. Nazwy nadawane Jezusowi Chrystusowi

Najpierw zwróćmy uwagę na same nazwy nadawane Jezusowi Chrystusowi przez Ojców Kościoła, gdyż one mieszczą w sobie pewne teologiczne treści. Najczęściej jest to imię „Jezus” objawione Maryi przez anioła w czasie Zwiastowania. Tak – z dodatkiem „Pan” – nazywa naszego Zbawiciela, np. św. Klemens I, papież (s. 45). „Skałą” – powołując się na tekst biblijny: „Wszyscy pili z idącej za nimi skały, a skałą tą był Chrystus” – nazywa naszego Pana św. Ireneusz (s. 144). Św. Jan Chryzostom stosuje najdłuższą nazwę dla Chrystusa, a mianowicie: Jednorodzony Syn, Pan nasz i Zbawiciel Jezus Chrystus (s. 131).

Dość częstymi określeniami dla Chrystusa są nazwy: Syn Boży (św. Ireneusz: s. 66; św. Cyprian: s. 87, 88) albo Syn Boży i Syn Człowieczy (św. Augustyn: s. 292), Słowo Boże (św. Ireneusz: s. 65, 143; św. Fulgentiusz: s. 306; św. Grzegorz z Nazjanzu: s. 312) lub Słowo Boga i Ojca (św. Maksym Wyznawca: s. 243); Słowo, które dla nas stało się wszystkim (św. Atanazy: s. 272), Wschodzące Słońce i Słońce sprawiedliwości (Orygenes: s. 230), Zbawiciel (św. Ireneusz: s. 66; Afrahat, biskup: s. 95), Sprawca zbawienia oraz Źródło pokoju i jedności (*Lumen gentium*: s. 299), prawdziwy Arcykapłan (Orygenes: s. 229, 230; św. Jan Fisher: s. 280), Kapłan i Ofiara oraz Bóg i Świątynia (św. Fulgentiusz: s. 306), nasza Głowa (św. Augustyn: s. 292; *Lumen gentium*: s. 299), Pasterz, Najwyższy Kapłan, Droga i Brama, Święto i Uroczystość (św. Atanazy: s. 272), Pośrednik między Bogiem i ludźmi (Orygenes: s. 230), nasz Orędownik u Ojca (św. Cyprian: s. 88), Wódz i Przewodnik (św. Cyprian: s. 88), Wódz i Władca oraz nasz Mojżesz (św. Jan Chryzostom: s. 130), Mistrz nasz – Bóg (św. Cyprian: s. 88), Pan i Nauczyciel (*Gaudium et spes*: s. 116), sama Prawda (św. Cyprian: s. 88).

Św. Hilary akcentuje tę nazwę dla Chrystusa, którą On sam sobie nadał, mówiąc, że jest Drogą, kiedy to tak jasno stwierdził, że „nikt nie może przyjść do Ojca, jak tylko przeze Mnie” (s. 151).

2. Stosunek Jezusa Chrystusa do Boga Ojca

Jezus Chrystus jest umiłowanym Synem Boga Ojca – to świadectwo z Góry Przemienienia przypomina w swoim kazaniu św. Leon Wielki, papież (s. 123). Dla św. Augustyna Jezus jest Jednorodzonym Synem Bożym, współwiecznym z Ojcem; Słowem, które było u Boga i które było Bogiem; Bogiem równym Ojcu, który stworzył świat (s. 333). Nasz Pan jest Bogiem nie sam, ale razem z Ojcem i Duchem Świętym poprzez wspólnotę Boskiej natury (św. Fulgencjusz: s. 306). Augustyn zaś mówi o Chrystusie, że jest On „jeden Bóg wraz z Ojcem i jeden człowiek wraz z ludźmi” (s. 292). Nasz Pan „własnym głosem potwierdza słowa Boga powierzone prorokom” (św. Cyprian: s. 87-88). Złożona zaś przez Niego ofiara „z najdroższego ciała i krwi [...]” – jak głosi św. Jan Fisher, biskup i męczennik – „jest to ofiara tak miła Bogu i przyjemna, że skoro tylko wejrzał na nią, zaraz zmiłował się nad nami, udzielając wszystkim szczerze pokutującym swego przebaczenia” (s. 280).

3. Jezus Chrystus w historii zbawienia

Św. Augustyn ukazuje Chrystusa Pana w Jego zjednoczeniu z Ojcem od samego początku, zanim cokolwiek powstało. I komentując tekst biblijny: „na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało”, każe nam podziwiać godność i Boskość naszego Pana (s. 293).

Nasz Zbawiciel, zanim sam przyszedł na świat, „najpierw posłał Jana, herolda pokuty i przewodnika, a jeszcze przed Janem wszystkich proroków, którzy nawoływali ludzi do opamiętania i do powrotu na właściwą drogę, aby mogli osiągnąć godne owoce nawrócenia” Następnie, gdy pojawił się na ziemi jako człowiek, „wołał osobiście: «Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię»” Tym zaś, którzy słuchali Jego głosu, chętnie odpuszczał grzechy (św. Asteriusz: s. 101-102).

Św. Jan Chryzostom, porównując Chrystusa z Mojżeszem, wykazuje bezwzględną wyższość naszego Pośrednika i Zbawiciela. Np. „Mojżesz swego czasu wznosił do nieba ręce, skąd sprowadzał mannę, chleb aniołów. Nasz zaś Mojżesz (Jezus Chrystus), wznosząc ręce do nieba, sprowadza nam pokarm trwający na wieki. Tamten uderzył w skałę, skąd wyprowadził strumienie wód. Ten dotyka ołtarza w duchowy sposób i wydobywa z niego źródło Ducha...” (s. 130-131). Chrystus – co podkreśla Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II – „ustanowił nowe przymierze, a mianowicie nowy testament we krwi swojej, powołując spośród Żydów i pogan lud, który nie wedle ciała, lecz dzięki Duchowi zrość się miał w jedno i być nowym ludem Bożym” (s. 298).

Ojcowie Kościoła wyjaśniają w swoich homiliach niektóre wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa. Św. Augustyn, nawiązując do kuszenia Jezusa Chrystusa na pustyni, stwierdza najpierw, że i nasze życie w obecnym stanie pielgrzymowania do domu Ojca, nie może być wolne od pokus, a następnie zapewnia nas, że my już zwyciężyliśmy diabła w Chrystusie (1 niedz. W Postu: s. 74). Ponadto ten święty biskup komentuje spotkanie i rozmowę Chrystusa z Samarytanką przy studni, w której nasz Pan obiecuje przeobfity pokarm i nasycenie Duchem Świętym (3 niedz. W Postu: s. 172).

Papież, św. Leon Wielki, głosił, że „w przemienieniu Chrystusa chodziło głównie o to, aby z serc uczniów usunąć zgorszenie krzyża i by uniżenie dobrowolnie przyjętej męki nie zakłóciło wiary tych, którym została objawiona wspaniałość ukrytej godności” Ponadto wydarzeniem tym nasz Pan „podbudował nadzieję Kościoła świętego w tym celu, by całe ciało Chrystusowe dowiedziało się, jaką zostało obdarowane mocą przemiany i aby wszystkie jego członki mogły się spodziewać udziału w tej chwale, którą wcześniej rozblęła Głowa” W końcu pojawienie się w czasie trwania przemienienia Pańskiego Mojżesza i Eliasza, reprezentujących Prawo i proroków, miało na celu potwierdzenie przez owych świadków – zgodnie z wymogami Pisma świętego – że „Ten, którego wcześniej znak obiecywały pod zasłoną tajemnic, ukazuje się teraz wyraźny i przejrzysty w blasku obecnej chwały” (2 niedz. W Postu: s. 122). O śmierci naszego Zbawiciela w Jego ludzkim ciele, o przebywaniu tego martwego już ciała w grobie, o zmartwychwstaniu, wniebowstąpieniu i o zasiadaniu po prawicy Ojca wspomina w swoim kazaniu św. Leon Wielki, papież (s. 252).

Orygenes, porównując Chrystusa z Arcykapłanem Starego Przymierza, każe mi pomyśleć „o moim prawdziwym Arcykapłanie, Panu Jezusie Chry-

stusie, jak obleczony w ciało przebywał z ludem cały rok i jak następnie w dniu zmiłowania wchodzi do miejsca Świętego Świętych, to znaczy po wypełnieniu swego posłannictwa wstępuje do nieba i przychodzi do Ojca, aby zjednać Jego przychyłność dla ludzi i wstawiać się za wszystkimi, którzy w Niego wierzą” (s. 229). Św. Jan Fisher, biskup, zwraca naszą uwagę na ofiarę z ciała i krwi, złożoną przez Jezusa Chrystusa. „Pierwszą ofiarę złożył Chrystus tu na ziemi, gdy przyjął na siebie okrutną śmierć. Drugą zaś wówczas, kiedy odziany w nową szatę nieśmiertelności wszedł przez własną krew do miejsca Świętego Świętych, to znaczy do nieba. Tam też, przed tronem Ojca niebieskiego, ofiarował tę krew niezmiernie wartości, którą wylał siedemkroć za wszystkich ludzi podległych grzechowi” (s. 280).

4. *Kim jest Jezus Chrystus dla nas?*

Chrystus Pan „wskazuje i otwiera drogę nam, którzy niegdyś byliśmy ślepi, abyśmy teraz oświeceni światłem łaski trzymali się szlaku życia, gdzie wodzem i przewodnikiem jest sam Pan” (św. Cyprian: s. 88). Także św. Augustyn mówi, że dla tych, którzy szukają drogi, tą drogą jest właśnie Chrystus. I jest to droga do światła, do prawdy i do życia (s. 220-221). Jezus Chrystus „obrzązał nasze serca” w sakramencie chrztu świętego i wtedy obiecał nam „ziemię życia” (Afrahat, biskup: s. 95), nauczył nas modlitwy (św. Cyprian: s. 88), jest dla nas przykładem miłości nieprzyjaciół (bł. Elred, opat: s. 108), umierając na krzyżu jako Bóg-Człowiek swoim człowieczeństwem reprezentował wszystkich ludzi (św. Augustyn: s. 137), zesał dla nas Ducha Świętego (św. Cyprian: s. 88).

Orygenes, powołując się na św. Jana Apostoła, przypomina nam, że w Jezusie Chrystusie, który „jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy”, mamy „Rzecznika wobec Ojca” Następnie przytacza także podobną wypowiedź św. Pawła: „Jego (Chrystusa) to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą Jego krwi” (s. 229).

Zastanawiając się nad tym, co nasz Pan uczynił dla nas, nie sposób pominąć bardzo optymistycznego rozumowania św. Leona Wielkiego, papieża, który głosił, że „skoro Chrystus przyjął na siebie całą słabość naszej nędzy, z Nim razem zwyciężymy to, co On zwyciężył, i otrzymamy wszystko, co nam obiecał, jeśli tylko będziemy trwać w wierze i miłości względem Niego” (s. 123).

Jako podsumowanie tego zagadnienia, kim jest Jezus Chrystus dla nas, niech będzie biblijne stwierdzenie zamieszczone w Konstytucji duszpasterkiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, że po prostu „nie dano ludziom innego pod niebem imienia, w którym by mogli być zbawieni” (s. 116).

III. DUCH ŚWIĘTY W HOMILIACH OKRESU WIELKIEGO POSTU LITURGII GODZIN

„Duch Święty przez swoją łaskę pierwszy wzbudza naszą wiarę i udziela nowego życia, które polega na tym, abyśmy znali «jedynego prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłał, Jezusa Chrystusa»” (J 17,3). „Jest On jednak ostatni w objawieniu Osób Trójcy Świętej...” (KKK 684).

1. Różne określenia Ducha Świętego

Jezus Chrystus nazywa Ducha Świętego Parakletem, („Ten, który jest wzywany przy czymś”, *ad-vocatus*: J 14, 16. 26; 15, 26; 16, 7) albo Poczieszycielem, a także „Duchem Prawdy” (J 16, 13) – por. KKK 693. „Poza imieniem własnym, które jest najczęściej używane w Dziejach Apostolskich i Listach, u św. Pawła znajdują się określenia: Duch obietnicy” (Ga 3, 14; Ef 1, 13), Duch przybrania za synów (Rz 8, 15; Ga 4, 6), Duch Chrystusa (Rz 8, 11), Duch Pana (2 Kor 3, 17), Duch Boży (Rz 8, 9. 14; 15, 19; 1 Kor 6, 11; 7, 40); u św. Piotra znajduje się określenie: „Duch chwały” (1 P 4,14) – KKK 693.

Ojcowie Kościoła Trzecią Osobę Boską najczęściej nazywają Duchem Świętym (św. Klemens I, papież: s. 45; św. Cyprian: s. 88; św. Jan Chryzostom: s. 130; św. Augustyn: s. 172; św. Bazyli Wielki: s. 180; św. Leon Wielki: s. 237; św. Fulgencjusz: s. 306; Konstytucja *Gaudium et spes*: s. 265; Konstytucja *Lumen gentium*: s. 299).

Stosują jednak także różne inne określenia, np. Duch Ożywiający (św. Jan Chryzostom: s. 131), Duch Boży (św. Asteriusz, biskup: s. 102; św. Ireneusz: s. 143; św. Teofil z Antiochii: s. 193), Dar Boży (św. Augustyn: s. 172), Mądrość Boża (św. Teofil z Antiochii: s. 193), Duch Prawdy (św. Leon Wielki: s. 286), Duch Chrystusa (Konstytucja *Gaudium et spes*: s. 116, 266; Konstytucja *Lumen gentium*: s. 299).

2. Duch Święty w relacji do Boga Ojca i Syna Bożego

Duch Święty został objawiony jako odrębna Osoba Boska w relacji do Jezusa i do Ojca (KKK 243).

Duch Święty razem z Bogiem Ojcem i Jezusem Chrystusem jest jednym Bogiem przez wspólnotę Boskiej natury; Jemu oraz Ojcu i Synowi Bożemu składano ofiary w czasach Starego Testamentu i obecnie to się czyni – przypomina nam te prawdy św. Fulgencjusz, biskup Ruspe (s. 306). W relacji do Boga Ojca Duch Święty, według św. Ireneusza, jest po prostu Jego Duchem, do którego przyjęcia Bóg Ojciec przygotowywał proroków i zwykłych ludzi (s. 143). Dla św. Augustyna jest On Darem Bożym, o którym mówił Jezus Samarytance, gdy ją prosił o wodę, rozmawiając z nią przy studni (s. 172). Św. Teofil z Antiochii radząc człowiekowi choremu na duszy, aby powierzył się Lekarzowi, którym jest Bóg, podkreśla, że Lekarz ten nie tylko wszystko stworzył przez Słowo i Mądrość, ale także przez Nieleczy. Na potwierdzenie zaś tej swojej wypowiedzi przytacza tekst biblijny: „Słowem Jego utwierdzone zostały niebiosy, a Jego Duchem wszystkie ich zastępy” (s. 193).

O ścisłych związkach Ducha Świętego z Jezusem Chrystusem nauczał św. Jan Damasceński, kiedy zestawiał Mojżesza z Chrystusem. Opisując wtedy te wielkie rzeczy dokonane przez przywódcę Narodu Izraelskiego, równocześnie wykazywał wyższość naszego Pana. Np. określał Mojżesza – powołując się na Pismo święte – „jako męża najłagodniejszego ze wszystkich ludzi, jacy żyli na świecie” I zaraz dodał: „Cechę tę możemy przypisać bez obawy błędu naszemu Mojżeszowi – Bogu, ponieważ posiada On w sobie Ducha Świętego, który jest Mu najbardziej wewnętrznie współistotny” (s. 130). Św. Leon Wielki, papież, w swoim kazaniu podkreśla rolę Ducha Świętego przy poczęciu naszego Pana i Zbawiciela (s. 251).

Duch Święty został posłany dla nas przez Jezusa Chrystusa. Obiecywał Go nasz Pan już wtedy, gdy rozmawiał z Samarytanką przy studni, lecz ona jeszcze tego nie rozumiała (św. Augustyn: s. 172).

„Gdy Chrystus zostaje uwielbiony (por. J 7, 39) może tym, którzy w Niego uwierzą, posłać od Ojca Ducha Świętego: przekazuje im swoją chwałę (por. J 17, 22), czyli Ducha Świętego, który Go otacza chwałą” (por. J 16, 14) – KKK 690.

Św. Cyprian, mówiąc o modlitwie i o roli w niej Ducha Świętego, wskazuje na Chrystusa Pana jako na tego, który zarówno nam przekazał naj-

bardziej „duchową modlitwę”, jak i „zesłał dla nas Ducha Świętego” (s. 88).

3. Kościół miejscem poznania Ducha Świętego

„Kościół, wspólnota żyjąca w wierze Apostołów, który tę wiarę przekazuje, jest miejscem naszego poznania Ducha Świętego: w pismach, które On natchnął; w Tradycji, której zawsze aktualnymi świadkami są Ojcowie Kościoła; w Nauczycielskim Urzędzie Kościoła, któremu On asystuje; w liturgii sakramentalnej, w której przez jej słowa i symbole Duch Święty prowadzi nas do komunii z Chrystusem; w modlitwie, w której wstawia się za nami; w charyzmatkach i urzędach, które budują Kościół; w znakach życia apostołskiego i misyjnego; w świadectwie świętych, w którym ukazuje swoją świętość i kontynuuje dzieło zbawienia” (KKK 688).

Na proroków („słudzy Bożej łaski”), jako na tych, którzy wzywali do pokuty, „natchnieni Duchem Świętym”, wskazuje św. Klemens I, papież (s. 45).

Teksty Pisma świętego, zarówno ze Starego jak i z Nowego Testamentu, św. Klemens I, papież, wkłada w usta Ducha Świętego. Np. jeden wiersz tekstu z Księgi Jeremiasza: „To mówi Pan: «Mędrzec niech się nie szczyci swą mądrością, siłacz niech się nie chlubi swą siłą ani bogaty niech się nie przechwala swym bogactwem»” (Jr 9, 22) i jeden wiersz Drugiego Listu do Koryntian „Ten, kto się chlubi, w Panu niech się chlubi” (2 Kor 10, 17; por. 1 Kor 1, 31), połączone razem – mamy poprzedzony stwierdzeniem: Mówi bowiem Duch Święty (s. 45).

Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II przypomina bardzo oczywistą prawdę, że Duch Święty w sercach ludzi, których udziałem stała się godność i wolność synów Bożych, mieszka jak w świątyni (s. 299).

Duch Święty – jak nas poucza Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II – czyni człowieka, odkupionego przez Chrystusa, nowym stworzeniem (s. 265). I Jego mocą Chrystus Zmartwychwstały ustanowiony Panem, któremu dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi, działa w sercach ludzkich (*Gaudium et spes*: s. 266). Duch Święty jako Duch prawdy oświeca nasz umysł, dzięki czemu „przyjmuje on czystym i szczerym sercem chwałę krzyża jaśniejącą na niebie i na ziemi...” – głosił w swoim kazaniu św. Leon Wielki, papież (s. 286).

Nieocenioną rolę, jaką Duch Święty odgrywa w naszym życiu duchowym, pomagając nam w modlitwie, z powołaniem się na wypowiedź św. Pawła Apostoła, z jego Listu do Rzymian: „Gdy nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26) – podkreśla w swojej homilii św. Jan Chryzostom (s. 59). Ten sam problem porusza św. Cyprian. Powołuje się najpierw na słowa Jezusa Chrystusa, że nadchodzi godzina, kiedy prawdziwi czciciele Ojca będą Go wielbić w duchu i w prawdzie (por. J 4, 23), a następnie stwierdza, że ta obietnica naszego Pana już się wypełniła, „bo to właśnie myśmy otrzymali z Jego świętości Ducha oraz prawdę, abyśmy również według Jego pouczenia mogli prawdziwie i duchowo wielbić Boga” (s. 88). I jeszcze Tertulian cytuje powyższy tekst z Ewangelii św. Jana (4, 23), i dodaje, że to my „modląc się w Duchu, duchem składamy w ofierze modlitwę, żertwę miłą i należną Bogu...” (s. 199-200).

Dzięki Duchowi Świętemu lud powołany przez Chrystusa Pana spośród Żydów i pogan „zrósć się miał w jedno i być nowym ludem Bożym” (*Lumen gentium*: s. 298). Ten nowy lud, odrodzony z wody i Ducha Świętego, ustanowiony jest „rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym [...] co niegdyś nie był ludem, teraz zaś jest ludem Bożym” (*Lumen gentium*: s. 299). Chrystus nabył go za cenę swojej krwi i nappełnił go swoim Duchem (*Lumen gentium*: s. 299).

Z przytoczonych wypowiedzi Ojców Kościoła widać wyraźnie, że Kościół, jako wspólnota żyjąca w wierze Apostołów, jest rzeczywiście miejscem działania i poznawania Ducha Świętego.

4. Dary i owoce Ducha Świętego

„Życie moralne chrześcijan jest podtrzymywane przez dary Ducha Świętego. Są one trwałymi dyspozycjami, które czynią człowieka uległym, by iść za poruszeniami Ducha Świętego. Siedmioma darami Ducha Świętego są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża...” (KKK 1830; 1831).

„Owocami Ducha są doskonałości, które kształtuje w nas Duch Święty jako pierwociny wiecznej chwały. Tradycja Kościoła wymienia ich dwanaście: «miłość, wesele, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspa- niałość, łaskawość, wierność, skromność, wstrzeźliwość, czystość»” (Ga 5, 22-23 Wulg.) – KKK 1832.

Św. Bazyli Wielki, w homilii o pokorze, zwraca uwagę na to, że Bóg „[...] jest w nas sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z (Jego) wolą. On (też) swoją mądrość, którą przeznaczył dla naszej chwały, objawia (właśnie) przez Ducha Świętego” (s. 180).

Na umocnienie przez Ducha Świętego tych wszystkich, którzy uwierzyli w Chrystusa i przyjęli chrzest, zwraca uwagę św. Asteriusz, biskup Amazji, w swojej homilii (s. 102).

„Kościół [...] wierzy, że Chrystus, który za wszystkich umarł i zmartwychwstał, może człowiekowi przez Ducha swego udzielić światła i sił, aby zdolny był odpowiedzieć najwyższemu swemu powołaniu” – zapisano w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II, po wcześniejszym ukazaniu mocy i słabości dzisiejszego świata (s. 115-116).

Św. Hilary, biskup, poucza nas na czym polega prawdziwa bojaźń Boża i po jakich stopniach dochodzi się do niej. Radzi więc, żeby najpierw „zawezwać mądrość i powierzyć rozumowi urząd przewodnika” I dopiero w światłach rozumu można pojąć czym jest bojaźń Boża. Nie należy jej utożsamiać ze strachem, ponieważ strach przychodzi sam, a bojaźni Bożej trzeba się uczyć. Ta nauka zaś polega na zachowywaniu Bożych przykazań, spełnianiu dobrych uczynków w życiu niewinnym i na poznaniu prawdy. Dla nas – stwierdza dalej św. Hilary – „bojaźń Boża zawiera się całkowicie w miłości i miłość doskonała stanowi pełnię tej bojaźni. Właściwością zaś naszej miłości względem Boga jest posłuszeństwo Jego napomnieniom, uległość rozporządzeniom i wierność obietnicom, jakieśmy poczynili” (s. 150-151).

Jeszcze inne dary Ducha Świętego wymienia Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W odpowiednim fragmencie, przeznaczonym na sobotę czwartego tygodnia Wielkiego Postu, czytamy: „Różne są dary Ducha: gdyż jednych powołuje On, by dawali jawne świadectwo pragnienia nieba i zachowali je żywe w rodzinie ludzkiej, innych wzywa, by poświęcili się ziemskiej służbie ludziom, przygotowując tym swoim posługiwaniem tworzywo królestwa niebieskiego. Wyzwała jednak wszystkich, żeby wyrzekłszy się miłości własnej i wprężnąwszy wszystkie siły ziemskie dla życia ludzkiego, nastawiali się na przyszłość, kiedy to ludzkość sama stanie się ofiarą Bogu miłą” (s. 266).

*

Temat Boga w Trójcy Świętej Jedynego jest jednym z wielu tematów, jaki poruszają homilie wielkopostne Godziny Czytań z Liturgii Godzin. Ale już nawet ten jeden temat sprawia, że homilie te są godne zainteresowania się nimi, jako bardzo obszerny temat do rozważań, i to nie tylko w okresie Wielkiego Postu, ale także w pozostałych okresach roku liturgicznego.

THE ONE GOD IN THE HOLY TRINITY:
GOD THE FATHER, SON AND HOLY SPIRIT
IN LENT HOMILIES OF THE LITURGY OF THE HOURS

S u m m a r y

Homilies designed for the period of Lent and included in the Liturgy of the Hours touch upon a lot of interesting issues that are connected with that period. One of them is the One God in the Holy Trinity: God the Father, Son and Holy Spirit. Presence of each of Persons of God in these homilies allows the reader to correctly look at mutual relations between God the Father, God's Son and the Holy Spirit and also at their relation to man. This cognition of the one God in three persons done with one's heart, in the normal order of things, should lead to loving Him and result in introducing Him to the very centre of ones life.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Trójca Święta, Wielki Post, homilia, Liturgia Godzin.

Key words: Holy Trinity, Lent, homily, Liturgy of the Hours.